

Nauka obiera kurs na IT

Rozwój Bez najnowocześniejszych technologii IT badania utkną w martwym punkcie

Mirosław Konkel



m.konkel@pb.pl ☎ 22-333-98-55

Institut Morski (IM) w Gdańsku buduje archiwum danych akustycznych w technologii Oracle. System będzie zawierał m.in. oprogramowanie archiwizacyjne tej firmy, a także złożony zestaw produktów Oracle Hardware. Przedsięwzięcie jest współfinansowane przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka (PO IG).

– Ogromna skala projektu wymagała użycia macierzy dyskowej Oracle o niespotykanym rozmiarze 17 stelaży, mieszczących w sumie ponad 400 dysków. Nie mniej imponujące jest archiwum taśmowe, jedno z największych w naszym kraju. Zwraca uwagę także zastosowanie w systemie wyrafinowanego oprogramowania Oracle Sun QFS, które umożliwia optymalne zarządzanie pamięciami masowymi, co z kolei prowadzi do radykalnej redukcji kosztów archiwizacji danych – opisuje Zbigniew Swoczyna, szef zespołu wsparcia sprzedaży Oracle Hardware w Oracle Polska.

– Rozwiązanie gromadzi szczegółowe i wysokiej jakości dane archiwalne o środowisku południowego Bałtyku. Są one bardzo wartościowe z punktu widzenia nauki, a po upływie okresu, gdy muszą pozostać poufne z powodów komercyjnych, będą mogły być udostępnione szerokiemu gronu naukowców – zachwala Michał Piotrowski, szef projektu ze strony IM.

Wsparcie z Brukseli

Gdańskie archiwum to jedno z wielu zrealizowanych w placówkach naukowych przedsięwzięć, na które znalazły się pieniądze z PO IG. W ramach tego programu realizowane jest Działanie 2.3 Inwestycje związane z rozwojem infrastruktury informatycznej nauki. Jego celem jest zapewnienie środowisku naukowemu stałego i bezpiecznego dostępu do zaawansowanej infrastruktury informatycznej, umożliwiającej prowadzenie nowoczesnych projektów badawczych. Dzięki temu polskie jednostki naukowe mają łączność z międzynarodowymi naukowymi sieciami teleinformatycznymi, co ułatwia wspólne prace badawcze. Do końca 2012 r. w działaniu 2.3 podpisano 63 umowy o dofinansowanie. Ich łączna wartość sięga niemal 1,1 mld zł.



► **INNA SPECYFIKA:** Standardowe systemy ERP, które spełniają wymagania instytucji komercyjnych, często nie zawierają funkcji oczekiwanych przez instytucje badawcze – mówi Michał Siedlecki, wiceprezes Simple. [FOT. MP]

Na szczęście pomoc Brukseli się nie kończy. Unijne wsparcie w latach 2014-20 ma pochodzić z planowanego Programu Inteligentny Rozwój.

– W kolejnej perspektywie finansowej duże znaczenie będzie miało dalsze zwiększanie nakładów publicznych na badania i rozwój. Zapewne znacząco zwiększy się też udział firm w finansowaniu prac badawczo-rozwojowych i w działalności innowacyjnej – przewiduje Michał Gembal, dyrektor marketingu w spółce Arcus.

Fundusze to nie wszystko

Ale nawet największa kwota pieniędzy może się zmarnować, jeśli informatyzacja nauki nie zajmą się firmy, które mają w tym doświadczenie.

– Standardowe systemy ERP, które spełniają wymagania instytucji komercyjnych, często nie zawierają funkcji wynikających ze specyfiki instytucji badawczych – twierdzi Michał Siedlecki, wiceprezes Simple.

Współpraca z takimi instytucjami jest jednym z priorytetów tej spółki, która swój system Simple.ERP wdrożyła w prawie 20 placówkach. Narzędzie wspiera zarządzanie tymi ośrodkami w zakresie procesów naukowych, dydaktycznych i administracyjnych. Ułatwia m.in. obsługę zapotrzebowań i zakupów, rozliczanie projektów, grantów, a także planowanie i wykonania budżetów. Zaawansowane mechanizmy automatów księgujących pozwalają rozliczać koszty. Rozwiązanie jest zintegrowane i oparte o jednolite środowisko pracy.

Michał Siedlecki nie ma wątpliwości: jednostki naukowe będą coraz bardziej zainteresowane inwestycjami IT. Wynika to w dużym stopniu z określającej podstawy ich funkcjonowania ustawy z 10 kwietnia 2010 r. Stanowi ona, że instytucje badawcze otrzymują dotację celową na finansowanie realizacji zleconych zadań i są zobowiązane do szczegółowego rozliczania poniesionych kosztów. Są też zobligowane do tworzenia rocznego planu finansowego obejmującego przychody, dotacje i koszty.

– Bieżąca kontrola realizacji planu finansowego jest bardzo ważna, ponieważ jego przekroczenie jest traktowane jako naruszenie dyscypliny budżetowej. W związku z tym dyrektorzy instytucji są szczególnie zainteresowani narzędziami pozwalającymi na dobre przygotowanie planu i kontrolę jego realizacji – mówi wiceprezes Siedlecki.

Również Włodzimierz Kawecki, dyrektor departamentu systemów komputerowych w Oracle Polska, jest przekonany, że największe inwestycje związane z informatyzacją jednostek naukowych dopiero nastąpią.

– Klasyczna teoria ekonomii od dawna głosi, że tylko gospodarka oparta na wiedzy gwarantuje na dłuższą metę stały rozwój kraju i postęp techniczny. Instytucje badawczo-rozwojowe są powołane dla odkrywania, gromadzenia i propagowania wiedzy, a do właściwego wykonywania swojej misji potrzebują najnowocześniejszych technologii informatycznych – sumuje dyrektor Kawecki.